MATITEK, Team X Parodia

Bla Bla Bla
Bla bla bla BLA

Patrzą na mnie typy, gdy próbuję coś z tą zwrotką.
Natsu cringe bitch, Natsu team'ową idiotką.
Natsu cringe bitch, Natsu wisi se na pętli.
Co z tego że prank? Ważne, że dzieciak wyświetli.
Natsu to jest głupia suka, atencji w YouTubie szuka.
Do drzwi komornik już puka, zamiast Lambo mamy żuka.
No i co, powiesz dla wnuka, że to jest twoja chałupa?
Żałosna jest wasza grupa, ten wasz Team to cringu kupa.

Czaro!
Czaro to ten lamus niby NBA.
Ledwo robi wsad, ale ponoć wtedy jest mu lżej.
Pajac z Teamu XD, jak go widzisz to w twarz mu się śmiej.
Stoi siedem aut, wszystkie siedem wypożyczone.
Team X to beczka,
Odbita piłeczka,
Każda z nich to suka, każdy z nich cipeczka.
Zero potencjału, jedzą chochle kału, by wyświetleń nie było za mało.

To jest Monia, to ta Monia schiza.
To ta suka, której nie chcesz lizać.
Jak tak na nią patrzę to chce się rzygać.
IQ pod poziomem morza i to mocno widać.
Na mieście nie oszczędzają słówek.
Monia to jest Monia, tępa jak ołówek.
Cała na czerwono cycami nam kręci.
Że każdy 15 latek chciałby z nią chwilę spędzić.

Ha ha ha ha ha ha ha.
Już nie Team XD, bo XD2.
Gdzie jest cała wasza matka stuuardowska?
Bo ktoś was utrzymuje, ale to gówno da.

Wiesz kto jest pustakiem?
Wiesz kto jest Team Rakiem?
Utkaj mordę klakier.
Bo gówno potrafisz i stanąłeś tu okrakiem.

Oh really?
Rodzice mnie skrzywdzili.
Jestem taką Lexy, której nie wykształcili
Kasjerka biedronki, a mnie nie nauczyli.
Tego jak wydawać resztę.
Wait! Oh really, really.
Bardziej fioletowa, niż z Cartoona Chowder.
Kiedyś Disney XD teraz samo XD skarbie.
Oni cisną bekę, ale mam to w dupie.
Bitch please, jestem cringesetterką, robię sobię dziubek.

Najgłupszy w stadzie.
Papa zj*b.
Mądrzejszy jest nawet.
Beszamel.
Nagrywałem odcinki dzieciom Minecraft'owe.
Ale co tam, wolę contenty cringowe.
Poszła!
DRAMA! Bo to wybija mocno!
Nie chce współpracy kawa, a nawet gwiazda p*rno.
Wszyscy wierzymy, że to jest takie proste!
TEAM X TO RODZINA! TEAM X to żałosne...

Wjeżdżam zardzewiała taki kolor mi wybrali.
Trochę sukowata i też mam na bani!
Jedzie pendolino, efekt domino. Kończy się spiną.
Lecę po tym bicie jakby jesienną anginą.
Jestem w sumie home bark, ale jak użyć patelni, siedem grzechów głównych tacy głupi i bezczelni.
Chromosomów mamy w pełni, kończę już nawijać, bo aż w uszach mi bębni!

Leksiu, nie Lexy, wjeżdżam na grubo, cringe i głupie teksty. Yeah wow.
Nie mieści się w głowę, jak dużo zjeść mogę, nie wierzysz to powiedz. Yeah wow.
Topimy się w bicie, jak świnia w korycie, której umknie życie. Yeah wow.
Najlepszy w rodzinie, no bo trochę kminię, lecz Team XD zginie! Yeah wow.